

WIESŁAW CABAN

<https://orcid.org/0000-0002-3695-8259>

Instytut Historii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego, Kielce

Ankieta jest głęboko przemyślana i zapewne Redakcja „Kwartalnika Historycznego” otrzyma wiele interesujących odpowiedzi, gdyż — jak sądzę — środowisko historyczne na nią czekało. Gdybym chciał ustosunkować się do każdego punktu, to powstałby sporych rozmiarów elaborat i zwyczajnie pewne sprawy mógłbym zaakcentować w niewielkim stopniu. Zatem skupię się tylko na jednej kwestii. Otóż po 1989 r. w zasadzie odeszliśmy od badania przemian struktur społecznych w XIX i XX w. W moim odczuciu należy wrócić do inicjatywy profesora Witolda Kuli i profesor Janiny Leskiewiczowej, którzy zapoczątkowali te badania i dzięki którym powstały prace o ziemiaństwie, drobnomieszczañstwie, inteligencji i burżuazji. Instytut Historii PAN wydawał odrębne czasopisma poświęcone tym zagadnieniom, a ich poziom był bardzo wysoki. Najpierw pojawiło się cykliczne wydawnictwo *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku* (red. W. Kula i J. Leskiewiczowa), a później *Dzieje burżuazji w Polsce. Studia i materiały* (red. R. Kołodziejczyk), *Inteligencja polska XIX i XX wieku* (red. R. Czepulis-Rastenis) i wreszcie *Drobnomieszczañstwo XIX i XX wieku* (red. S. Kowalska-Glikman).

Zdaję sobie sprawę, że powroty są trudne, ale wcale nie oznacza to, że niemożliwe. W tym przypadku otrzymaliśmy dobre wzory i wystarczy je tylko nieco skorygować i przystąpić do odpowiednich prac. Jest jeszcze pewna grupa historyków gotowa tę problematykę podejmować. Gorzej będzie z pozyskaniem młodych, zwłaszcza doktorantów, a to dlatego, że nie są to łatwe tematy. Daleko wygodniej pracować na drukach czy opublikowanych materiałach źródłowych, zawierających przykładowo programy polityczne, i wypowiadać się na temat działalności tego czy innego ugrupowania politycznego. Badanie przemian struktur społecznych wymaga przede wszystkim pracy ze źródłami zawierającymi dane statystyczne i w konsekwencji na szeroką skalę posługiwania się metodami statystycznymi. Historycy od tego typu pracy uciekają, co nie oznacza, że czasami dla okresu XIX i XX w. nie pojawiają się ciekawe opracowania, częściej jednakże dla XX stulecia, bo w tym przypadku

statystyki są drukowane. Sądzę, że jeżeli w pełni nie poznamy przemian zachodzących w strukturze społecznej wieków XIX–XX, to w perspektywie badania tego typu przemian w ostatnim trzydziestoleciu będą poniekąd „wyizolowane” z dłuższego procesu historycznego.